KURJER KRAKOWSKI.

Dnia 18 grudnia. roku 1834.
Przedpłata kwartalna złp. 5.

CZWARTEK.
Nr 66.

Pismo to wychodzi codziennie przedpoł. wyjąwszy niedzielę i święta uroczyste.

KRAKÓW.

Ceny zboża na targowicy w Kleparzu przy Krakowie przedawanego: Dnia 16 Grudnia 1834 r. Korzec pszenicy złp. 19. złp. 22. Żyta 16. 19. Jęczmienia 17. 20. Owsa 13. 13. Grochu 34. Jagieł 45. Rzepaku 36.

Notarjusz publiczny WM Krakowa i J. Okręgu zawiadamia niniejszym iż w dniu 19 b. m. i r. o godzinie 3 po południu na Zwierzyńcu przy Krakowie w domu probostwo zwanym odbędzie się licytacya ziemniaków do massy X. Bernarda Lenartowicza należących

Sebastyan Korytowski.

POLSKA.

Marya Teressa z XX. Poniatowskich hrabina Tyszkiewiczowa, wdowa, siostra X. Józefa poniatowskiego i synowica Stanisława Augusta króla, w r. 74 życia swogo zmarła we Francyi w mieście Tours r. b. d. 2 listopada i pochowana została w Valençaj w dobrach X: Talleyranda. Za jej duszę odbywać się będzie nabożeństwo żałobne przez 3 dni we wszystich kościołach warszawskich. – Ofiary ciągle pomnażają się na wsparcie nieszczęśliwych pogorzelców Opatowa. Obywatele i Urzędnicy Wdztwa Sandomierskiego gorliwie spieszą na ratunek cierpiącej ludzkości, już przez składki, już przez przyjacielskie bale, jak np. bal w Sandomierzu przyniósł 800 złp. dla nieszczęśliwych.

Niemcy. Dwory Saski i Duński przywdziały żałobę po Don Pedrze. —Pobyt N. Cesarza Rossyi w Berlinie daje powód gazecie lipskiej do rozmaitych domysłów i uważa że skutkiem tych odwiedzin są zapewne ważne zamiary co do polityki zachodniej a osobliwie sprawa Don Karlosa miała zwrócić na siebie uwagę Dostojnego gościa. — Zmiana jednoczesna ministerstwa angielskiego z wspomnionemi odwiedzinami nastręcza i ten domysł gazecie lipskiej, że zawikłana sprawa belgijsko-holenderska, która już 72 protokuły zużyła, zostanie wkrótce rozstrzygnięta, z czyją korzyścią? niewiadomo.

Bracia Rothschildowie umieli korzystać ze zmiany ministerstwa angielskiego jak zapewniają spekulanci giełdy frankforckiej, zakupili albowiem 6 milionów 3 procentowych Rentów co uczyni kapitału 200 milionów. —

Turcya. Wiadomości z Stambułu są z sobą ciągle sprzeczne: jedne zapowiadają niechybną bliską wojnę między sułtanem żałującym Syryi a potężnym lennikiem raczej samorządcą Egiptu; inne zdają się zwiastować pokój. Lecz zważając wytężoną czynność sułtana w uzbrajaniu wojska i olbrzymie wysilenie w reorganizacyi państwa swojego i

wydobywaniu zasobów, wątpić nie można iżby niepragnął stanowczym ciosem pokonać przeciwnika, który ma za sobą geniusz, bitne i zwycięztwami ośmielone wojsko, oraz dzielną pomoc w budzącym się z uśpienia narodzie a przy tych środkach staje się groźnym dla sułtana wskrzeszającego umierający naród.

Ameryka. Stany-Zjednoczone Ameryki północnéj olbrzymim krokiem postępują w pomnażaniu potęgi swojéj, przez rozkrzewianie wszelkich gałęzi przemysłu, który dostarcza wyrobów równie udoskonalonych jak angielskie i francuzkie. Dla obfitości środków utrzymania życia jej ludność podwaja się co lat 20 Jéj siła zbrojna śmiało się może mierzyć z wszelką inną obcą. Flotta jej wyrównywa francuzkiej, ma 60 okrętów liniowych a na nich 1911 armat i tylko angielską jest od niej większa. (*K. W.*)

Zdobycie Konstantynopola 1453 *r.*

Turcy w owym czasie dali się najlepiéj poznać ze swéj srogości i dzikiej żądzy pustoszenia. Zdobycie Konstantynopola jak wiadomo z historyi, nastąpiło d. 9 Maja 1453 pod sułtanem Mahometem II. W pośród najokropniejszéj wrzawy i krwi pragnienia, wdarli się w środek miasta;—bezbronne starce, kobiéty i dzieci mordowali tysiącami. Nieszczędzono piękności, stanu, płci ani wieku. Wszystko co tylko mogło chroniło się do kościoła ś. Zofii, ponieważ rozumiano, że świętość miejsca dozna jakiego względu; lecz przeciwnie się stało, wszystkich i tu w pień wycieli krwiożercy, z wyłączeniem zbyt małej liczby względem których daleko straszliwszy miano zamiar. Kościół zamieniono w stajnią: a każdy żołnierz miał przez trzy dni wolność mordu, rabunku i gwałtu. Stotysięcy Turków nasyciło swoje łakomstwo, dziką srogość i zwierzęce uczucie. Nędza mieszkańców przeszła granicę wszelkiego wyobrażenia. Bogaci od ubogich, piękne kobiety od nieurodnych, tysiąc razy nieszczęśliwszemi byli. Przez trzy dni i 3 nocy, żałośne serce, rozdzierające jęki zalegały powietrze.— Sułtan słuchał tego w swoim obozie i z radości głaskał się ustawicznie po brodzie. Trwogą przerażone psy rozbiegały się po polach, lub rzucały się w morze. Po upłynieniu trzech dni, garstka chrześcian którą w tym celu wściekli ci barbarzyńcy zostawili przy życiu, została wyprowadzoną w pole. W ten czas Sułtan odprawił wjazd swój do miasta, gdzię koń jego co chwila utykał na stósach trupów, lub brodził przez krwi kałuże! W kościele ś. Zofii sprawił ucztę swoim Baszom i oficerom, podczas któréj rozkazał dla rozrywki pastwić się nad resztą Chrześcjan w sposobie, któryby piekło przeraził. Takim to napadem Konstantynopol stał się stolicą państwa ottomańskiego.

Aforyzmy Mody.

Nic nie masz trudniejszego dla kobiety, jak przyzwyczaić się do utraty piękności.— Miłość wprawią w obłąkanie kobietę, duma prowadzi ją do intrygi.— Miłość nie umie milczeć, kokie rya unika wynurzeń — Serce ma swoje przyczyny, których rozum nie odgaduje.— Budoar tém jest dla toalety,

czém pole bitwy dla arsenału. — Zalotna kobiéta podobna jest do chorągiewki na dachu, dopóki jest nowa, błyszczy; zmienia się bez ustanku i obraca za wiatrem—stałą kiedy zardzewieje.

Wyspiarze morza południowego należą do najpiękniejszego rodzaju ludzi. Dwoje z tego plemienia pokazuje sią teraz za pieniądze w Paryżu t. j. mężczyzna 24 lat mający i dziewica 18 letnia, Propowano im już kilka partyj zyskownych, gdyż Paryżanie wolą mieć do czynienia z dzikimi, chcącymi się ucywilizować, jak z ucywilizowanymi często dzikich obyczajów. Najpiękniejsza kobiéta znajduje się w haremie szacha Perskiego; jéj piękność jest tak czarująca, że jeden mężczyzna na jéj widok dostał nieuleczonéj melancholii i w krótce życie zakończył.

Romans historyczny Aleksandra Bronikowskiego, *Pohlen in 17en Jahrhunderte* przełożony został na język anglelski i wydany w Londynie.

Na tegoroczném wystawie przemysłowych wyrobów w Paryżu, wielką uwagę zwróciły na siebie peruki tak udoskonalone, iż trudno je rozróżnić od naturylnych włosów. Dawniéj perukarze naśladowali wybornie włosy, dziś nawet skórę głowy ludzkiéj tak umieją udawać, że jak z jednéj strony wiele wdzięczności odbierają, tak z drugiéj znowu wielu nieporozumień staną się przyczyną.

Sliczna córka sławnego Byrona wystąpiła z piérwszym swoim utworem poetycznym. Jest to melodrama, którą przesłała teatrowi londyńskiemu *Victorja*. Dyrektorowi teatru spodobała się ta sztuka tak bardzo, iż ją przedstawił natychmiast, niewiedząc o imieniu autorki.

Cały świat piękny Edymburga odwiedza teraz sklep szewca J. Browley, który trzewiki damskie robi ze skórek jaszczurczych. Są one niezmiernie lekkie, delikatne i ładne. Plinjusz twierdzi, że jaszczurka przywiązana jest do człowieka, szczególnie do niewiasty, a to twierdzenie sprawdza się teraz, kiedy jaszczurki dają nawet skórkę własną na obuwie damskie. — Król Awy (Birmanów) pisze się: królem królów, urządzicielem pór roku, bratem słońca i królem 24 deszczochronów.

Znany z przebiegłości były prefekt policyi paryskiéj, p. Vidocq, który tyle kradzieży obcych odkrył i mnostwo złodziejów wydał w ręce sprawiedliwości, sam przed kilku dniami zupełnie okradziony został.—

Wpiśmie naukowém wiédeńskiém p. Kopitar z wielką znajomością rzeczy prostuje błędy popełnione w wydaniu *Psałtarza Polskiego* p. Dunina Borkowskiego, i skłania się do tego wniosku że go przypisac należy Maryi, siostrze królowej Jadwigi, a nie Małgorzacie żonie Ludwika króla Wę i Pol.— Inne szczegóły są długie by je tu zamieszczać można. W końcu uczony recenzent wynurza życzenie, aby się kto zajął wydaniem Biblii królowéj Zofii r. 1455; znajdującéj się w Węgrzech w Saros Potak; oraz wyszukaniem Biblii królowéj Jadwigi, o których Miechowita wspo-

mina, „a przezto najdawniejsza literatura polska zostałaby od zatraty ocalona;" (słowa Kopitara)

W. Nether Haugh w Anglii, kopalnia węgli już się kilka lat pali, tak że powierzchnia ziemi ciągle jest ciepłą; tamtejsi mieszkańcy pozakładali na tém miejscu ogrody i trebhauzy, szczególniéj udają się wczesne ziemniaki.

Na popasie wbiega nagle służący do swojego pana bawiącego się w oberży i oznajmia, iż kufer w tyle pojazdu ktoś odjął. „Nic to nieszkodzi," rzekł pan z najzimniéjszą krwią, „Bo ja mam klucz przy sobie."

Nowo wynaleziony a mnogiem doświadczeniem wyprobowany sposób farbowania rozmajtych włosów na kolor ciemno brunatny.

Po długiém dochodzeniu udało się nakoniec podpisanema z rozmajtych soków roślinnych wynaleść Tinkturę, któréj regularnem używaniem w krótkim czasie można włosy już to przez wiek, lub słabość osiwiałe, już to z urodzenia winnych kolorach powzięte, pięknym ciemno brunatnym a naturalnym kolorem ozdobić, który to kolor już niczem zmieniony być niemoże. Taż sama tynktura działa także skutecznie na odrost włosów utraconych, na wzmocnienie upadających, i na dopomaganie do wzrostu rzadkich i tęgo rosnących. Równie podpisany posiada osób znakomitych świadectwa i pochwały tego wynalazku, których tu dla szczupłości miejsca niedołącza; albowiem wskutku swoim sprawdzony najlepszą może otrzymać od każdego zaletę.— Flaszeczka jedna téj tynktury z przepisami używania kosztuje złp. 8. — A prawdziwéj i nie fałszowanéj jedynie dostać można tu w Krakowie w Handlu p. *Józefa Stehlinga* w rynku.

☞ Główny skład Fabryki krajowéj Fajansów i Wedżwodów w głównym rynku miasta, przy kościele Panny Maryi założony, z powodu nadchodzących świąt Bożego Narodzenia, ma honór polecić się szanownéj publiczności z doborem najgustowniéjszych przedmiotów tego rodzaju, zaręczając za dobroć materyału i cenę umiarkowaną.

☞ Potrzebna jest guwernantka do królestwa polskiego w wojew. krakowskie, znająca muzykę i języki francuzki i niemiecki. Bliższa wiadomość przy ulicy siennéj pod l. 670. na pierwszym piętrze.

Przybyli do Krakowa. Gorczynski Julian ob. z Galicyi. – Domball Bertrand Rottmistrz Ces. Aust. z Pol. Bertrand Jan Baron z Pol. – Guczalski Jan z Pol — Szopata Andrzéj z Pol.— Nieprzecki Jan ob. z Pol. Witkowski Paweł były kapitan z Pol.— Adamoska Józefata z Galicyi

Opuścili Kraków. JW. Berg jenerał kwatermistrz Ces., Ross, do Galicyi.

Dziś rano stopni zimna 2.

W DRUKARNI JÓZEFA CZECHA, NAKŁADEM REDAKCYI.